

Sygn. akt III C 187/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie Wydział III Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: Łukasz Jędraszko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2016 roku w W.

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **E. Ż.**

o ustalenie

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki A. K. na rzecz pozwanej E. Ż. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III C 187/14

UZASADNIENIE

Powódka A. K. w pozwie z dnia 03 lutego 2014r. skierowanym przeciwko E. Ż. wniosła o ustalenie nieważności umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. sprzedaży 400 udziałów w (...) sp. z o.o. w M.. W uzasadnieniu wskazała, że umowa ta jest czynnością pozorną, gdzie przeniesienie własności udziałów ma charakter pozorny i czasowy, co potwierdza cena 1 zł za pakiet udziałów. Pozorność umowy miała wynikać z faktu, że wspólnicy spółki – powódka i P. C. zawarli ustne porozumienie m.in. z E. Ż. a także z A. S. (1), R. K., że zostaną zawarte pozorne umowy sprzedaży udziałów. Osoby te nabywając udziały w spółce jako udziałowcy mieli wystąpić do banku o udzielenie im pożyczek jako osobom fizycznym. Pieniądze z tych pożyczek miały być wpłacone do spółki (...) sp. z o.o., a spółka miała je spłacać. Zabezpieczeniem spłat miały być nabyte udziały, zaś po spłaceniu tych pożyczek miała nastąpić odsprzedaż udziałów. Pozwana zawarła umowę pożyczki ze (...) w dniu 29 listopada 2004 r. Z tych środków pozwana pożyczyła spółce kwotę 100.000 zł, zaś spółka spłacała raty kredytu. Spłata pożyczki zaciągniętej przez pozwaną została zakończona w dniu 16 września 2010 r. Po tej spłacie pozwana nie zwróciła powódce udziałów ale wraz także wraz z R. K. i A. S. (1) podjęli działania aby przejąć kontrolę nad spółką.

Według powódki interes prawny wynika z konieczności usunięcia niepewności prawnej, co do skutków prawnych oświadczeń stron zawartych w umowie sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. Wskazała, że żądanie opiera na art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c., gdyż pozwana świadomie i celowo podejmowała czynności sprzeczne z prawem i mające na celu obejście prawa. Powódka powołała się również na art. 182 § 1 i § 5 ksh oraz art. 187 § ksh a także § 16 i § 17 postanowień umowy spółki (...) sp. z o.o. Wskazała, że oświadczenia stron z umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. nie odpowiadały treści zawartej umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. Umowa była pozorna. Miała tylko wywrzeć przeświadczenie, że nastąpiło bezwarunkowe przeniesienie własności za wyjątkową cenę, okazynie. Powołała się na brak zapłaty ceny i rażąco niską cenę. Powódka zawierając umowę nie miała zamiaru pozbyć się na stałe, za bezcen, wartości udziałów, za którymi stała część majątku wspólnie z P. C. wypracowanego w kwocie ok. 2 mln, a 400

udziałów nabytych przez pozwaną odpowiada 200.000 zł. Powódka wskazała także, że treść tej umowy jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, tj. zasada lojalności, sprawiedliwości, uczciwości kupieckiej w stosunkach między kontrahentami. Świadczenia w tej umowie są niewspółmierne, bez ekwiwalentu w postaci ceny. Podniosła, że zarząd i zgromadzenie wspólników nie wyraziło zgody na sprzedaż udziałów i zmiany wspólników, co dowodzi, że sprzedaż udziałów przeprowadzono z naruszeniem przepisów umowy i ksh, co czyni umowę bezskuteczną. Jest to wadliwość, która nie została konwalidowana. Także notariusz uchybił przepisom poświadczając podpisy na umowach sprzedaży nie żądając okazania dokumentów potwierdzających zgodę spółki na sprzedaż udziałów. Natomiast pozwana jako nabywca udziałów nie zawiadomiła spółki, nie przedłożyła dowodu dokonania czynności prawnych, co narusza art. 187 § 1 ksh. (k.1-20).

Pozwana E. Ż. w odpowiedzi na pozew (pismo z dnia 17 czerwca 2014 r.) wniosła o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła aby zostało zawarte porozumienie pomiędzy powódką i P. C. a pozwaną, A. S. (1) i R. K., na jakie powołuje się powódka. Powódka nie udowodniła essentialia negotii takiego porozumienia opisując je w sposób ogólnikowy. Nie wskazała: zakresu, daty, treści i terminu zwrotu udziałów. Zawarta umowa z dnia 20 stycznia 2003 r. według pozwanej jest ważna, nie obciążona wadą prawną. Celem tej umowy było bezwarunkowe przeniesienie udziałów na pozwaną a nie zabezpieczenie pożyczki i/lub przewłaszczenie zbytych udziałów na zabezpieczenie. Powódka dzięki zbyciu udziałów scedowała na nowych wspólników obowiązek dofinansowania spółki, zwalniając się od takiego obowiązku. Wskazała, że umowa zawarta pomiędzy pozwaną a (...) została zawarta dopiero w dniu 27 listopada 2004 r. i pomysł dokapitalizowania spółki pojawił się dopiero w 2004 r. i wynikał z trudności finansowych spółki i nie miało to żadnego związku z nabyciem przez pozwaną udziałów dwa lata wcześniej. Nadto pozwana była od początku traktowana jako pełnoprawny udziałowiec i wspólnik, co dowodzi o braku pozorności umowy, w tym ponosiła koszty przegranej sprawy z (...) (I C 402/11). Według pozwanej gdyby umowa była pozorna, to także P. C. domagałby się zwrotu udziałów. Ten zaś takiego roszczenia nie wywodzi. Także wcześniej powódka nie kierowała do pozwanej wezwania do zwrotu udziałów, także po dniu 26 sierpnia 2013 r. a więc po przeczeniu Sądu II instancji w sprawie przeciwko (...) (V ACa 871/13 zmieniający wyrok w sprawie I C 402/11). Wskazała, że pozwana z powódką obie ponosiły ciężary związane ze nabyciem lokalu przy ul. (...) z G. – filia (...). Ustalona cena nie jest sprzeczna z art. 353¹ k.c. Według pozwanej, przyczyną powództwa jest to, że przeciwko powódcce pozwana wytoczyła dwa procesy toczące się przed Sądem Okręgowym w Warszawie Wydział XXVI Gospodarczy. W jednym z nich pozwana powołuje się na fakt, że pozwana jako wspólnik i członek zarządu pobierała płatności należne spółce kierując je na prywatny rachunek bankowych, nie chciała poddać się weryfikacji przez zgromadzenie wspólników, wykazywała konfliktową postawę jako zarząd, marginalizowała pozostałych. Nadto wszyscy wspólnicy w dniu 09.05.2014 r. jednomyślnie odwołali powódkę z funkcji członka zarządu i jednomyślnie powołali do zarządu pozwaną i P. C.. Ostatecznie powódka została wykreślona z rejestru przedsiębiorców (k.115-130).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 kwietnia 2001 r. wspólnicy A. K. i P. C. podjęli uchwałę o przekształceniu spółki cywilnej (...) w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością określając, że oboje wchodzi w skład zarządu (k. 26-30).

W dniu 10 sierpnia 2001 r. wspólnicy tej spółki podjęli uchwałę o powołaniu E. Ż. jako pełnomocnika i upoważnili ją do dokonywania czynności prawnych w imieniu spółki opisanej uchwale nr 2, zaś w uchwale nr 3 ustalona została umowa (...) sp. z o.o. (k.31-37).

W dniu 20 listopada 2002 r. uchwałą nr 7/02 wspólnicy postanowili sprzedać 60 % udziałów spółki w łącznej kwocie 1.200.000 zł i nowy podział udziałów miał być następujący: P. C. i A. K. – każdy po 20 % udziałów (800 udziałów po 500 zł, łącznie 400.000 zł) oraz: R. K., E. Ż., A. S. (2) – każdy po (800 udziałów po 500 zł, łącznie 400.000 zł) – k. 184.

W dniu 20 stycznia 2003 r. pomiędzy A. K. a E. Ż. została zawarta umowa zbycia 400 udziałów po 500 zł (k.41-42) oraz pomiędzy P. C. a E. Ż. została także zawarta umowa zbycia 400 udziałów po 500 zł (k.44-45). Po tej dacie E. Ż. dysponowała 800 udziałami. Obie umowy miały tożsamą treść. Zgodnie z § 7 każdej z tych umów, strony potwierdziły

sobie otrzymanych wzajemnych świadczeń. W dniu 23 stycznia 2003 r. widnieje oświadczenie notariusza, że „podpis na poprzedniej stronie złożyli w jego obecności” (k.43).

Także w dniu 20 stycznia 2003 r. A. K. zbyła A. S. (2) 800 udziałów (k.38), zaś P. C. zbył R. K. 800 udziałów (k.47).

Po zawarciu tych umów: E. Ż., A. S. (2), R. K. dysponowali po 800 udziałów w spółce. W każdej z tych umów wskazano kwotę 1 zł za pakiet ze względu na trudną sytuację finansową spółki (zeznania świadka A. S. (1) – k. 444).

Zawarciu powyższych umów sprzedaży udziałów z dnia 20 stycznia 2003 r. nie towarzyszyło ani nie poprzedzało żadne porozumienie w sprawie późniejszego zwrotu tych udziałów na rzecz A. K. i P. C. (zeznania świadka A. S. (1) – k. 444).

Celem zawarcia tych umów było wprowadzenie do spółki osób, którzy byli zaufanymi dla dotychczasowych wspólników A. K. i P. C.. Wprowadzenie do spółki tych pracowników spółki nie miało celu ekonomicznego. Raczej chodziło o to aby osoby te nadal pracowali w spółce i tak samo angażowali się w jej rozwój. Dotychczas pracownicy ci pracowali wiele godzin dziennie (12-14 godzin), nie otrzymując często w pełni i systematycznie wynagrodzenia za wszystkie prace, działania i osobiste starania na rzecz spółki (...). W takiej sytuacji była też E. Ż., która oprócz świadczonej pracy, wniosła element dodatkowy, jak kontakty z lekarzami, pielęgniarkami, a więc starania, które nie sposób określić kwotowo jako wynagrodzenie (dowód: zeznania świadka P. C., k. 410). W tym okresie spółka (...) przeżywała już trudności finansowe. Dotychczasowi wspólnicy A. K. i P. C. obawiali się, że oprócz trudności finansowych, odejdą zaufani pracownicy, w tym także E. Ż.. W związku z tym postanowiono zadbać o takich pracowników jak m.in. E. Ż. poprzez włączenie jej do spółki jako wspólników (umowy sprzedaży jej udziałów), zaś z drugiej strony A. K. i P. C. planowali prowadzić rozmowy z ZUS i US w zakresie zadłużenia spółki. Jednakże później okazało się, że to zadłużenie narastało i sytuacja ulegała pogorszeniu później w 2004 r.

E. Ż. zapłaciła za nabyte udziały A. K.. Cena za te udziały była uzgodniona pomiędzy P. C. i A. K.. Dlatego też w każdej z umów zawartych przez A. K. i P. C. w dniu 20 stycznia 2003 r. figurowała kwota 1 zł i każdy ze sprzedających w umowie pokwitował jej odbiór (§ 3 umów). A. K. twierdziła wówczas, że spółka nie jest warta, zaś nabywcy przystępują do długu (dowód: zeznania świadka P. C., k. 412).

Po zawarciu umowy z 20 stycznia 2003 r. i dokonaniu zmian w rejestrze przedsiębiorców (k. 185, aktualna lista wspólników, k. 186-187, postanowienie sądu z dnia 28 maja 2003 r. w przedmiocie zmian w składzie wspólników) E. Ż. wykonywała w spółce prawa wynikające z posiadanych udziałów, w szczególności: uczestniczyła w zgromadzeniach wspólników, poczynawszy od 2003 r. (dowód: zeznania A. K., k. 448), została wpisana do rejestru przedsiębiorców (k.145), ponosiła koszty związane z procesem przeciwko (...) (k.161), a w dniu 18 maja 2003 r. zawarła umowę odnawialnego kredytu konsumpcyjnego na kwotę 280.000 zł w (...) Banku celem nabycia nieruchomości przy ul. (...) z G. na rzecz spółki (...) sp. z o.o., zaś umową z dnia 15 października 2003 r. kwota została podwyższona do 44.100 zł (k.167-169). A. K. nie kwestionowała praw korporacyjnych, które wykonywała E. Ż. w związku z posiadaniem udziałami. A. K. traktowała E. Ż. jako pełnoprawnego wspólnika (k.454, zeznania A. K.).

Po niemal dwóch latach od zawarcia umowy sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r., w związku z bardzo niekorzystną sytuacją finansową spółki (...) w 2004 r. stwarzającą realne zagrożenie upadłości spółki, jej wspólnicy szukali sposobu dofinansowania i zwrócili się jesienią 2014 r. do Towarzystwa (...) (zw. dalej (...)) o pomoc finansową. (...) postawiło jednakże warunek aby wspólnicy wnieśli do spółki własny wkład w kwocie wynoszącej, co najmniej 280.000 zł (dowód: zeznania: świadków R. K. – k. 408, A. S. (2), k.445). W tej sytuacji, każdy ze wspólników jako osoba fizyczna zaciągnął pożyczki w listopadzie 2004 r. w (...) aby łącznie zgromadzić kwotę 280.000 zł. I tak, E. Ż. zaciągnęła pożyczkę w kwocie 100.000 zł (k.51, umowa z dnia 29.11.2014 r.), R. K. także kwotę 100.000 zł (k.52, umowa z dnia 29.11.2014 r.), zaś A. S. (1) i P. C. kwoty po 40.000 zł (k. 53, umowa z dnia 29.11.2004 r). Łącznie wspólnicy ci zgromadzili kwotę 280.000 zł. Kwotę tę spłacała spółka (...) sp. z o.o. za każdego ze wspólników, gdyż jednocześnie wspólnicy zawarli ze spółką (...) sp. z o.o. umowy pożyczki tych kwot. I tak, E. Ż. zawarła umowę pożyczki z dnia 01 grudnia 2004 r. pożyczając spółce kwotę 100.000 zł (k. 55 umowa pożyczki), A. S. (1) umowę pożyczki z dnia 01 grudnia 2004 r. pożyczając spółce kwotę 40.000 zł (k.59, umowa pożyczki), R. K. umowę pożyczki z dnia 01 grudnia 2004 r. pożyczając

spółce kwotę 100.000 zł (k. 57, umowa pożyczki). A. K. nie zaciągnęła wówczas pożyczki w (...) bo miała inne swoje zobowiązania wobec spółki i uważała, że zainwestowała już w spółkę (dowód: zeznania świadka P. C., k. 411).

Spółka (...) sp. z o.o. podpisała z (...) list intencyjny w dniu 06 października 2004 r. z określeniem warunków odsprzedaży 60 % udziałów Towarzystwu w zamian za udzielenie pożyczki w kwocie 550.000 zł (k.343, list intencyjny). Następnie w dniu 27 listopada 2014 r. (...) zawarł umowę pożyczki z (...) sp. z o.o., w której w § 8 było właśnie zobowiązanie kredytobiorcy ((...) sp. z o.o.) do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 280.000 zł (§ 8 umowy), (k.344-345). Pożyczki takie spółka (...) zaciągnęła w dniu 01 grudnia 2004 r. umowami opisanymi wyżej.

Gdy sytuacja ekonomiczna spółki była już lepsza niż w 2004 r. wspólnicy (A. K., R. K., A. S. (1), E. Ż.) złożyli pozew przeciwko (...) pozew o ustalenie, że umowa z dnia 27 listopada 2004 r. jest nieważna. Ostatecznie Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział V Cywilny Odwoławczy wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2013 r. (V ACa 871/13) po rozpoznaniu apelacji zmienił wyrok Sądu I instancji i ustalił nieważność umów sprzedaży udziałów z dnia 27 listopada 2004. na rzecz (...) (k.151-160).

Po wydaniu tego orzeczenia nie było żadnych przeszkód do domagania się przez A. K. zwrotu udziałów za 1 zł od E. Ż.. A. K. nie wzywała do zwrotu udziałów za 1 zł, nie wzywała do przeniesienia za 1 zł pakietu udziałów sprzedanych E. Ż., co wskazywałoby na zasadność twierdzeń powódki.

A. K. zachowywała się inaczej. Mianowicie kilkakrotnie chciała odkupić udziały od A. S. (1) (k.181), od R. K. (k.180) i od E. Ż. deklarując, że odkupi za kwoty po 10.000 zł, a później za pośrednictwem synów R. K. oferowała za odsprzedaż udziałów kwotę 30.000 zł (zeznania świadka P. C., k. 410).

Powyższej ustalony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty stanowiące załączniki do pism procesowych. Dokumenty te (powołane powyżej) wprawdzie były złożone w formie kserokopii, jednakże żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności ani prawdziwości. Zatem na zasadzie art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Sąd uznał, że mogą stanowić wiarygodny materiał dowodowy. Oceniając zeznania świadków: A. S. (1) (k.444-448), P. C. (k.409-413), R. K. (k.406-409), Sąd obdarzył je walorem wiarygodności, tak samo jak zeznania pozwanej. Zarówno świadkowie, jak i pozwana spójnie wskazywali na poszczególne fakty mające znaczenie w sprawie, w tym na brak porozumienia przed zawarciem umów ze stycznia 2003 r., okoliczności wskazujące na przyczyny ich sporządzenia, formułowania treści umów i ich braku znaczenia w kontekście umów pożyczek zawieranych przez każdego ze wspólników w listopadzie 2004 r., sytuacji materialnej spółki, propozycji powódki odsprzedaży udziałów i ceny oferowanej przez nią za te udziały, w tym także oferowania A. S. (1) ceny za uznanie pozwu A. K.. Zeznania świadków w sposób spójny, rzetelny i korespondujący z materiałem dowodowym wskazywali na sytuację finansową spółki w latach 2002-2013, działań podjętych z (...) i postawy powódki wobec spółki zarówno w tym okresie, jak i po 2013 r.

Zeznania pozwanej E. Ż. (479-484) w powyższym zakresie są zbieżne z zeznaniami świadków i dlatego należało obdarzyć je także walorem wiarygodności. W pozostałym zakresie zeznania te są także wiarygodne, bo wynikają z dokumentów i przedstawionych przez pozwaną w sposób chronologiczny zdarzeń w spółce (...) przed i po styczniu 2003 r.

Zdaniem Sądu, zeznania powódki A. K. (k.448-445) są wiarygodne w zakresie tego, że E. Ż. wykonywała prawa wynikające ze spółki po zawarciu umowy z 20 stycznia 2003 r., że powódka uznawała pozwaną jako współnika spółki i, że w latach 2002-2003 r. nie było zagrożenia upadłością, a także w zakresie toczących się pomiędzy nią a spółką lub wspólnikami procesów oraz, że krytyczna sytuacja finansowa spółki była w 2004 r. W tej części zeznania powódki znajdują potwierdzenie w innych dowodowych, w tym dokumentach i zeznaniach świadków oraz pozwanej. W pozostałym zakresie zeznania powódki są niewiarygodne, odosobnione, włącznie z twierdzeniami odnośnie wad oświadczenia woli umowy z dnia 20 stycznia 2003 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powódka wniosła pozew o ustalenie opierając się na treści art. 189 k.p.c. powołując się na niepewność prawa wskazując, że pozwana nabyła udziały w (...) sp. z o.o., na podstawie umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. zawartej dla pozoru. W orzecznictwie wskazuje się na dość szerokie rozumienie interesu prawnego, w szczególności określa się, że brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy powód nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (zob. wyrok SN z 15.10.2002, II CKN 833/00). Zdaniem Sądu, powódka posiada interes prawny, gdyż ustalenie, że czy oświadczenia stron zawarte w umowie sprzedaży udziałów są ważne lub nieważne ze względu na pozorność, może rzutować na zakres uprawnień powódki w (...) sp. z o.o.

Powódka powództwo o ustalenie opiera na twierdzeniu, że umowa z dnia 20 stycznia 2003 r. jest pozorna. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Przepis ten opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich (zdanie pierwsze) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozoru i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga (zdanie drugie) dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 24.09.2013 r., I ACa 701/13).

W niniejszej sprawie uzasadnienie faktyczne pozwu dowodzi, że powódka wskazuje na ten drugi przypadek, a mianowicie, w jej przekonaniu umowa sprzedaży udziałów miała na celu ukrycie innej czynności prawnej, o czym szerzej poniżej. Zatem powódka musiała, zgodnie z art. 6 k.c. wykazać w toku procesu, że oświadczenie składało się z dwóch elementów. Po pierwsze, strony próbowały wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, że między stronami istniało tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji); że jest to porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Nie powoduje pozorności wskazanie przez strony fałszywych pobudek, daty lub miejsca zawarcia umowy, powołanie się na nieprawdziwe fakty, wadliwe nazwanie umowy lub poszczególnych praw i obowiązków (zob. wyrok SN z 10.06.2013 r., II PKN 299/12). Dodać także trzeba, że w orzecznictwie wskazuje się, że nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z nią zgadza (zob. wyrok SN z 25.02.1998, II CKN 816/87).

Odnosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, analiza materiału dowodowego wskazuje, że powódka nie wykazała, że umowa zawarta z pozwaną z dnia 20 stycznia 2003 r. dotycząca zbycia udziałów jest umową pozorną.

Na wstępie zauważyć trzeba, że powódka w toku procesu powódka nieco zmodyfikowała cel pozorności oświadczeń zawartych w tej umowie. Otóż z uzasadnienia pozwu wynikało, że umowa ta miała na celu zabezpieczenie spłaty pożyczki jaką pozwana miała udzielić spółce (k.12). Twierdziła, że taki był zamiar stron tej umowy. Natomiast w toku przesłuchania wskazała, że w istocie celem (zamiarem) umowy sprzedaży udziałów była ochrona pozwanej przez utratą miejsca pracy (k.449).

Zdaniem Sądu, żadne z powyższych twierdzeń nie ma potwierdzenia w dowodach zgromadzonych w sprawie. Powódka w toku zeznań wskazała, że w okresie zawierania umowy sprzedaży udziałów, pozwana nie miała wypowiedzenia umowy o pracę, była kierownikiem filii (k.449). Brak jest więc uzasadnienia dlaczego akurat wówczas pozwana

miałaby obawiać się utraty miejsca pracy. Także powódka przyznała, że na przełomie 2002/2003 r. nie było realnego zagrożenia upadłością spółki, nie istniał nakaz sądowy (k.450).

Istotną kwestią, z której powódka wywodzi pozorność umowy jest fakt, iż zdaniem powódki, przed zawarciem umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. istniało ustne porozumienie zawarte w grudniu 2002 lub w styczniu 2003 r. pomiędzy powódką a pozwaną, że pozwana zaciągnie pożyczkę i przeznaczy ją do (...) sp. z o.o. W piśmie zaś z dnia 29 sierpnia 2014 r. powódka wskazała inną jeszcze datę porozumienia, tj. 20 stycznia 2003 r. (k.213), a więc dzień zawarcia umów. Według relacji powódki, o takim porozumieniu wiedzieli: P. C., R. K., A. S. (1). Jednakże żadna z tych osób przesłuchana w charakterze świadka nie potwierdziła, że istniało jakiekolwiek tajne porozumienie. Także takiego porozumienia nie potwierdza pozwana. Twierdzenia powódki w tym zakresie nie zostały w żaden sposób uwodnione. Pozwana nie udowodniła ani treści owego tajnego porozumienia, ani daty lub miejsca jego zawarcia ani innych szczegółów, na które się powołuje, jak np. kwoty pożyczki, daty zwrotu udziałów za 1 zł, daty zawarcia umów pożyczki przez pozwaną.

Powódka nie wskazała w jakiej dacie, zgodnie z tym tajnym porozumieniem, pozwana miałaby jej zwrócić udziały także po 1 zł. Świadcowie wskazywali, że powódka później, po 2012 r. domagała się by pozwana odsprzedała udziały jej za 10.000 zł. Zatem twierdzenie powódki odnośnie odsprzedaży za 1 zł jest bezzasadne. Na to wskazuje także zachowanie powódki wobec A. S. (1), z którym także zawarła umowę sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. o tożsamej treści jak z pozwaną. Od niego powódka domagała się także odprzedania udziałów. Powódka A. S. (1) oferowała zapłatę kwoty 200.000 zł w zamian za złożenie przed Sądem oświadczenia o uznaniu powództwa wniesionego przez A. K. przeciwko A. S. (1) w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. (k.38-39, k.201). Takie czynności powódki w sposób pośredni wskazują, że jej twierdzenia o porozumieniu z pozwaną dotyczącym zwrotu udziałów za 1 zł są nieudowodnione i niewiarygodne. Gdyby było tak, jak twierdzi powódka, że umowa z dnia 20 stycznia 2003 r. jest pozorna, to nie oferowałaby ani pozwanej kwoty 10.000 zł za odsprzedaż udziałów ani A. S. (1) kwoty 200.000 zł za, jak sama wskazuje za „ugodę” o uznaniu powództwa przez nią wniesionego. Powódka wnosząc pozwy przeciwko pozwanej i A. S. (1) chciała posiadać określony pakiet udziałów w spółce, co nie ma nic wspólnego z pozornością oświadczeń stron w umowie z dnia 20 stycznia 2003 r.

Nadto powódka nie wykazała w jakiej dacie pozwana miała uzyskać pożyczkę ani w jakiej wielkości, zgodnie z tym owym tajnym, ustnym porozumieniem. W pozwie powódka wskazuje, że pozwana uzyskała pożyczkę w listopadzie 2004 r. i tę pożyczkę pozwanej w (...) łączy z pozornością umowy z 20 stycznia 2003 r. Zdaniem Sądu, twierdzenia powódki także w tym zakresie są niewiarygodne i nieudowodnione. Dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że zaciągnięcie pożyczki przez pozwaną i A. S. (1) oraz R. K. w dniu 29 listopada 2004 r. było przedmiotem rozważań wszystkich wspólników jesienią 2004 r. i nie ma to żadnego związku z umową sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. Wspólnicy poręczali wzajemnie sobie takie pożyczki (§ 7 umów z dnia 29.11.2004 r., k. 51, 52, 53). Nie było to przedmiotem żadnego tajnego porozumienia pomiędzy A. K. a E. Ż.. Treść listu intencyjnego zawartego pomiędzy (...) a wspólnikami wskazywał na konieczność zgromadzenia wkładu własnego w kwocie 280.000 zł i określał sposób odsprzedaży przez (...) sp. z o.o. udziałów na rzecz (...). W świetle zapisów tego listu intencyjnego z dnia 06 października 2004 r. (k.343) istotnie należy wskazać, że umowa sprzedaży z dnia 27 listopada 2004 r. jest umowa pozorną (k.346-348), gdyż także w dniu 27 listopada 2004 r. pomiędzy (...) a (...) sp. z o.o. została zawarta umowa pożyczki w kwocie 570.000 zł (k.344-345). Ustalenia poprzedzające zawarcie umowy z 27.11.2004 r. dla każdej ze stron były jednoznaczne i oczywiste, co zresztą wynika z treści listu intencyjnego z 06 października 2004 r.

Powódka wprawdzie przyrównuje umowę zawartą z pozwaną z dnia 20 stycznia 2003 r. z tą zawartą przez (...) z 27 listopada 2004 r., jednakże oprócz twierdzeń, żadnych podobieństw pomiędzy tymi umowami powódka nie wykazała i takich podobieństw nie ma. Każda z tych umów zawarta została z innym zamierzeniem i celem, inne były okoliczności faktyczne ich zawarcia.

W świetle zaś listu intencyjnego z 06 października 2004 r. (k.343) wiarygodne są twierdzenia pozwanej, że umowa pożyczki, którą pozwana zawarła w (...) w dniu 29 listopada 2004 r. ma związek wyłącznie z umową pożyczki pomiędzy (...) a spółką (...) i listem intencyjnym z 06 października 2004 r. a nie z umową sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003

r. Okoliczność tę w sposób jednolity i spójny potwierdzają także świadkowie: P. C., A. S. (1) i R. K.. Świadkowie zgodnie wskazali, że w styczniu 2003 r. nie było w spółce w ogóle pomysłu dofinansowania poprzez zależenie inwestora. Pomysł zawarcia umów pożyczek przez wspólników pojawił się w listopadzie 2004 r. dopiero w sytuacji konieczności sprostanania wymaganiom (...), tj. aby spółka posiadała wkład własny w kwocie 280.000 zł. W tym więc celu, pozwana najpierw w dniu 29 listopada 2004 r. zaciągnęła pożyczkę w (...) w kwocie 100.000 zł (k.51), a następnie kwotę 100.000 zł pożyczyla w dniu 01 grudnia 2004 r. (...) sp. z o.o. (k.55). Z przyczyny (...) sp. z o.o. spłacał pożyczkę E. Ż. wobec (...). Podobnie postąpi R. K. i A. S. (1).

Powódka w żaden sposób nie udowodniła swoich twierdzeń, by pożyczka zaciągnięta przez pozwaną w dniu 29 listopada 2004 r. w (...) dotyczyła realizacji owego tajnego porozumienia zawartego pomiędzy nią a pozwaną niemal 2 lata wcześniej, w dniu 20 stycznia 2003 r. Zauważyć dodatkowo trzeba, że powódka milczeniem pominęła fakt, że pozwana w maju 2003 r. zaciągnęła umowę odnawialnego kredytu konsumpcyjnego (k.167, k. 162). Jeśli zatem, według powódki, pozwana miała zaciągnąć umowy pożyczki których zabezpieczeniem była umowa z dnia 20 stycznia 2003 r., to powstaje pytanie dlaczego po zawarciu przez pozwaną w maju 2003 r. umowy kredytu odnawialnego a następnie w październiku 2003 r. , powódka nie zwróciła się do pozwanej w 2003 r. o przeniesienie udziałów na jej rzecz spółki za cenę 1 zł. W pozwie powódka w żaden sposób nie odnosi się do takich umów i o nich nie wspomina. Zdaniem Sądu, pozwana w sposób wybiórczy przedstawia fakty dotyczące zawieranych umów przez nią, przez pozwaną oraz przez innych wspólników (...) sp. z o.o. dostosowując własne twierdzenia do wybranych przez siebie zdarzeń, co niewątpliwie nie tworzy prawdziwego obrazu.

Powódka w pozwie kreuje pozorność umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. powołując się także na inne okoliczności, a mianowicie: na cenę za zbycie udziałów i na to, że pozwana nie zapłaciła tej ceny. Takiej argumentacji także nie sposób podzielić. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowodzi, że pozwana zapłaciła za nabywany pakiet 1 zł (dowód zeznania świadków: A. S. (1), P. C.), co zresztą wynika z zapisu § 2 umowy. Zgodnie z tym zapisem, cena nabycia została wspólnie ustalona i wynosi 1 zł i została w całości zapłacona, co sprzedawca potwierdził (k.41, umowa). Powódka już w samej umowie sprzedaży udziałów potwierdziła, że cena została zapłacona, a mimo to w pismach procesowych takiej okoliczności sama zaprzecza. Poza tym okoliczność tę przyznała także powódka podczas przesłuchania w dniu 24.07.2014 r. w postępowaniu przygotowawczym (k. 338). Zatem także zarzut braku zapłaty ceny przez pozwaną jest nieudowodniony. Natomiast ustalenie ceny za pakiet 1 zł nie jest sprzeczne z art. 353¹ k.c. Pamiętać należy, że sytuacja spółki w latach 2002 r-2003 r. nie była dobra. Nawet powódka wskazuje, że nie było wówczas zagrożenia upadłością spółki ale zobowiązania narastały i sytuacja ulegała pogorszeniu. Nadto cel zawarcia umów sprzedaży udziałów m.in. E. Ż. nie był ekonomiczny. Stąd też w umowie tej cena nie była istotna i żadna ze stron nie odnosiła się wówczas w styczniu 2003 r. do rzeczywistej wartości sprzedawanych udziałów. Chodziło bowiem o spowodowanie aby pracownicy spółki (w tym także pozwana), świetnie pracujący nie zamierzali odchodzić ze spółki. Z zeznań świadka P. C. wynika, że w styczniu 2003 r. powódka wypowiadała się, iż spółka nie jest nic warta, zaś zawierający umowę sprzedaży udziałów, w tym pozwana, przystępują do długu (k.412). Nadto niska cena była także usprawiedliwieniem kondycji spółki, zaś powódka nie szukała innego nabywcy, by zweryfikować cenę. Twierdząc obecnie, że cena dowodzi o pozorności umowy, powódka winna wykazać, że odbiegała ona od wartości rynkowej wówczas w styczniu 2003 r. Tego powódka nie uczyniła. Jednakże dla porządku dodać trzeba, że jeśli nawet została zaniżona cena za sprzedaż udziałów w 2003 r., to sam ten fakt nie może być uznany za taką wadę umowy, która powoduje jej nieważność (zob. SN z 13.04.2005 r., IV CK 684/04). Twierdzenia zaś Sądu w sprawie o sygn. V ACa 871/13 (k.74) nie mają znaczenia w tej sprawie, gdyż diametralnie inne są okoliczności faktyczne umowy sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. a inne byłby w zakresie umowy sprzedaży udziałów (...) z 27 listopada 2004 r.

Powódka w pozwie podniosła także, że zarząd i zgromadzenie wspólników nie wyraziło zgody na sprzedaż udziałów i zmianę wspólników, co zdaniem powódki dowodzi, że sprzedaż udziałów przeprowadzono z naruszeniem przepisów umowy i ksh, co czyni umowę bezskuteczną. Twierdzenie to także jest nie do zaakceptowania. Wskazać tutaj trzeba, że na § 16 umowy spółki (k. 31-37, akt notarialny z dnia 10.08.2001 r.) oraz na uchwałę Nr 7/02 z 20.11.2002 r. (k.184). Analizując treść tych dokumentów i postanowień wskazać trzeba, że powódka z P. C. już w dniu 20 listopada 2002 r. podejmując uchwałę nr 7/02 postanowili jakim wspólnikom zaproponują udziały w spółce, w

jakiej wielkości. Wówczas w listopadzie 2002/styczniu 2003 r. nie było innych współników niż A. K. i P. C.. Oni wyrazili zgodę jednomyślnie na zbycie udziałów i rację ma strona pozwana wskazując w odpowiedzi na pozew, że takie oświadczenie jednych współników oznacza, że zrezygnowali z prawa pierwokupu udziałów, zgodnie z zapisami umowy. Powódka w okresie zawierania umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. była także członkiem zarządu (...) sp. z o.o. (k.131-136). Zatem będąc stroną umowy wiedziała o jej treści tej umowy, także jako członek zarządu. Pełniąc tę funkcję, to powódka zgłosiła do rejestru przedsiębiorców nowych współników, wskazując na zmianę struktury udziałów w spółce przedstawiając do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy XXI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sadowego aktualną listę współników (...) sp. z o.o. w piśmie z dnia 10.03.2003 r. (k.189), co zostało ostatecznie ujawnione w rejestrze przedsiębiorców postanowieniem Sądu z 28 maja 2003 r. (odpis postanowienia, k. 186-187). Nieuzasadnione są więc obecnie twierdzenia powódki odnośnie naruszenia wskazanych przepisów, w tym art. 58 k.c. lub wskazywanych przepisów ksh.

Powódka wskazała także w uzasadnieniu pozwu, że także notariusz uchybił przepisom poświadczając podpisy na umowach sprzedaży nie żądając okazania dokumentów potwierdzających zgodę spółki na sprzedaż udziałów. Jednakże tego rodzaju zarzuty powódka powinna skierować do notariusza, którego nota bene, jak wynika z zeznań powódki, powódka wprowadziła w błąd (k.450).

Na koniec dodać trzeba, że przedstawiony przez strony materiał dowodowy wskazuje, że powódka podejmowała szereg działań przeciwko (...) sp. z o.o. dążąc do zmiany pozycji tej spółki, w szczególności będąc skutecznie odwołana z funkcji członka zarządu, zgłosiła w dniu 09 maja 2014 r. wniosek o upadłość spółki, czym wprowadziła Sąd w błąd. Wynika to z treści dołączonych przez pozwaną postanowień z uzasadnieniami w sprawie IX GU 49/14 (k.391-393) oraz w sprawie XXII Gz 1762/14 (k.395-400).

Nie sposób więc nie zauważyć, że działania powódki po sierpniu 2013 r., a więc po wydaniu orzeczenia przez Sąd w sprawie V ACa 871/13 (k.74) i ustaleniu nieważności umowy z (...) skierowane są albo na przejęcie udziałów od E. Ż., A. S. (1) albo doprowadzenia do upadłości spółki.

Poza tym, działania powódki w odniesieniu do nowych współników m.in. A. S. (1) polegające na zapłacie jemu kwoty 200.000 zł w zamian za uznanie powództwa wniesionego przeciwko A. S. (1) o ustalenie nieważności umowy sprzedaży udziałów z 20 stycznia 2003 r. (k. 198, kopia pozwu z dnia 03.02.2014 r., k. 401, oświadczenie powódki z dnia 13.05.2014 r.) nie dowodzi o pozorności umowy z dnia 20 stycznia 2003 r. Tego rodzaju działania powódki wskazują na jej obecne intencje, cele i zamierzenia wobec spółki (...) i jej współników oraz w sposób ewidentny przeczą twierdzeniom powódki zawartym w pozwie o pozorności umów z dnia 20 stycznia 2003 r.

W świetle tych faktów, twierdzenie powódki, że umowa sprzedaży udziałów z dnia 20 stycznia 2003 r. zawarta z pozwaną jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, tj. zasada lojalności, sprawiedliwości, uczciwości kupieckiej w stosunkach między kontrahentami jest zupełnie bezpodstawne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że powódka nie uwodniła, by oświadczenia zawarte w umowie z dnia 20 stycznia 2003 r. były wadliwe, by umowa ta była pozorna, by umowa była nieważna lub bezskuteczna, by naruszono przepisy ksh. Stwierdzenie pozorności czynności prawnej wymaga jednak wykazania stanu świadomości obu stron umowy. Pozorność umowy jest bowiem okolicznością faktyczną, zaś strona, która powołuje się na tę okoliczność obowiązana jest ją udowodnić, zgodnie z art. 6 k.c. (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 19.02.2014 r. IV ACa 564/13). Takiemu wymogowi powódka nie sprostała i z tej przyczyny Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione. Zauważyć także trzeba, że gdyby istotnie umowa z dnia 20 stycznia 2003 r. została zawarta dla pozoru, to także drugi z pierwotnych współników – P. C., wystąpiłby z roszczeniem jak powódka. Tymczasem z jego zeznań wynika, że nie tylko nie wystąpił z takim roszczeniem ale uznaje, że brak jest podstawy do czynienia zarzutów odnośnie pozorności oświadczenia woli w umowie z dnia 20 stycznia 2003 r., którą zawarł z E. Ż. o tożsamej treści jak ta zawarta pomiędzy powódką a E. Ż. (k.44-45).

Na koniec dodać należy, iż przedmiotem rozważań Sądu nie była treść art. 388 k.c. wobec jednoznacznego w tym zakresie stanowiska powódki zawartego w piśmie jej pełnomocnika z dnia 29 sierpnia 2014 r. (k.216).

W pkt II pozwu, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) i w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie (Dz. U. z 2015 r. Nr 1800) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty od dokumentu pełnomocnictwa.